

Cezary Buśko

Wstępne wyniki badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych na Rynku Głównym w Krakowie w 2005-2006 roku¹

Badania archeologiczne na Krakowskim Rynku rozpoczęto w sierpniu 2005 roku, w związku z wymianą nawierzchni i budową podziemnych kubatur przeznaczonych na potrzeby Muzeum Miejskiego i do obsługi Sukiennic. Trzy wykopy szerokopłaszczyznowe (przy południowej krawędzi Sukiennic, w ulicze pomiędzy Kramami Bogatymi oraz w północno-wschodniej części placu) objęły w sumie około 22 arów powierzchni Rynku. Prace badawcze prowadzono także w obrębie Wagi Wielkiej, a dodatkowo odsłonięto korony murów Wagi Małej oraz Kramów Bogatych odgruzowując jednocześnie 13 z 64 istniejących komór.

Najstarszy horyzont osadniczy reprezentuje około 40 grobów szkieletowych datowanych na wiek XI. W trakcie starszych badań odsłaniano pojedyncze szkielety w różnych częściach Rynku, lecz wiązano je bądź z cmentarzem funkcjonującym przy kościele św. Wojciecha, bądź przy późnoromańskim kościele NMP (Zaitz 2001, s. 143). Kilka szkieletów zinterpretowano jako grób zbiorowy z czasów najazdu tatarskiego w 1241 r. (Leńczyk 1951). Dopiero obecnie prowadzone prace pozwoliły ustalić, że mamy tutaj do czynienia z rozległym, wykraczającym prawdopodobnie poza powierzchnię dzisiejszego rynku cmentarzem, na którym chowano zmarłych mieszkańców przedlokacyjnego Krakowa.

W wieku XI-XII na Rynek wkracza osadnictwo przedlokacyjne. Wiemy, że związane z nim domostwa orientowane były wg głównych kierunków geograficznych, tj. odmiennie niż obiekty związane z późniejszym, lokacyjnym Krakowem (Lenkiewicz 1964, s. 160). Prowadzone obecnie badania nie ujawniły jeszcze nawarstwień przedlokacyjnych, zalegających ok. 3,5 – 4 m pod poziomem dzisiejszej płyty rynku.

Uzyskano natomiast nowe, niezwykle interesujące materiały dotyczące wyglądu Krakowskiego Rynku po lokacji z 1257 roku. Ze starszych badań wiedzieliśmy, że stał tu wówczas ratusz oraz dwa murowane budynki Sukiennic, każdy składający się z 4 komór. Na zachód od nich biegła brukowana droga, przy której wzniesiono drewniane obiekty być może o charakterze handlowym (Dębowski 1981). Dziś możemy już powiedzieć, że najstarsze Sukiennice składały się z 4 bliźniaczych budynków. Odkryte w latach 60. i 70. XX wieku pozostałości XIII-wiecznych, murowanych zespołów kramów sukienniczych zlokalizowanych we wschodniej części dzisiejszych Sukiennic (pod podcieniem wzniesionym przez Prylińskiego) wykazują niewielkie, a jednak wyraźnie widoczne odchylenie od orientacji istniejącej dziś zabudowy. Co więcej, każdy z nich ustawiony jest pod innym kątem. Podczas badań archeologicznych rozpoczętych w sierpniu 2005 roku odsłonięto fragmenty trzeciego budynku wchodzącego pierwotnie w skład tego zespołu, charakteryzującego się jeszcze inną orientacją, a obecność czwartego sugerują wyniki badań geofizycznych oraz analogiczne założenia znane z licznych miast śląskich.

Badania archeologiczne prowadzone obecnie przy północnej i południowej ścianie Sukiennic doprowadziły do odkrycia kilku ciągów komunikacyjnych w formie starannie brukowanych, obramowanych drewnianymi krawężnikami ulic. Młodsze z nich, datowane na 2. połowę XIV wieku biegną – zgodnie z rozplanowaniem zabudowy śródrynkowej – wprost do bram Sukiennic, starsze natomiast nie respektują tej geometrii. Jedną z ulic, która powstała najprawdopodobniej w końcu wieku XIII i została przebudowana w początkach wieku XIV, wytyczono ukośnie w stosunku do północ-

nej pierzei Rynku. Na wschodzie celuje ona w wejście do kościoła Mariackiego, zaś po przeciwnej stronie w północno-zachodni narożnik Rynku. Z traktem tym powiązane były kolejne brukowane ciągi zorientowane generalnie w linii północ – południe, lecz nie poprowadzono ich prostopadle ani do niego, ani do pierzei rynkowych, ani do istniejącej dziś zabudowy śródrynkowej. Staranność wykonania tych traktów sugeruje, że spełniały one istotną rolę w komunikacji na obszarze Rynku, w związku z czym powinny prowadzić do najważniejszych, funkcjonujących tu wówczas obiektów handlowych. Już obecnie rysuje się ich związek z XIII-wiecznymi, „ukośnie” rozplanowanymi Sukiennicami.

Układ zabudowy rynkowej uporządkowany został najprawdopodobniej w 2. połowie wieku XIV. Powstał wówczas zlokalizowany tak jak obecnie gmach Sukiennic z brukowaną ulicą łączącą jeden jego kraniec z ul. Bracką, a drugi z ul. św. Jana. Od wschodu równoległe do Sukiennic wzniesiono Kramy Bogate i Żelazne, a od zachodu m.in. Szewskie. Uzupełnienie tej zabudowy tworzyły budynki Ratusza oraz obu Wąg tworzące regularny układ zanotowany na planach nowożytnych. Dzięki badaniom archeologicznym zidentyfikowano także relikty drewnianych ław kramarskich, usytuowanych prostopadle do ciągu komunikacyjnego łączącego wylot ul. św. Jana z wjazdem do Sukiennic.

Do tej pory budynek Wielkiej Wągi znany był jedynie ze wzmianek w źródłach pisanych (pierwsza wzmianka 1302 r.), nowożytnych planów i przedstawień ikonograficznych, a sondażowe badania archeologiczne nie wniosły istotnych nowych informacji (Zaitz 2004, s. 280-287). Fundamenty tego obiektu odsłonięto obecnie w 95%, co umożliwia identyfikację jego pierwotnej formy oraz ustalenie dalszych przemian, jakim podlegała Wielka Wąga. Pierwotny budynek, wzniesiony najprawdopodobniej w 2. połowie wieku XIV z łamanego kamienia jurajskiego, założono na rzucie prostokąta (18 x 14 m) zorientowanego w linii wschód – zachód. W przyziemiu budynku znajdowały się dwa pomieszczenia – mniejsze zachodnie i dwukrotnie od niego większe wschodnie, do którego prowadził obszerny wjazd o szerokości 3,1 m. Pomieszczenie to zostało wybrukowane i w nim zapewne mieściła się właściwa waga. Towarzyszyła jej topnia metali żelaznych, której obecność poświadczają relikty trzech pieców oraz kilkanaście kilogramów grudek miedzi. Część zachodnia podzielona była drewnianymi ścianami na cztery odrębne pomieszczenia, w których mieściły się najprawdopodobniej kramy żelazne. W wieku XVI drewniane przepierzenia zamieniono na murowane ściany, na których wzniesiono ceglane sklepie-

nia. W późniejszym okresie do ścian wschodniej, zachodniej i południowej dostawiono parterowe przybudówki wynajmowane przez przedstawicieli rozmaitych zawodów, np. szlifierza, perukarza czy też krawcową.

Odsłonięte korony murów Wągi Małej wskazują, że budynek ten został w znacznej mierze rozebrany aż do poziomu fundamentów, a zachowane resztki sklepienia pozwalają stwierdzić, że był on podpiwniczony.

Równoległe do Sukiennic, od strony wschodniej, znajdowały się Kramy Bogate. Na ten zespół architektoniczny składają się 64 prostokątne (5 x 2,5 m) komory wymurowane z łamanego wapienia. Zgrupowane one zostały w czterech odrębnych budynkach przykrytych zapewne wspólnym dachem, a wewnętrzną komunikację zapewniały (analogicznie jak w przypadku Sukiennic) dwie krzyżujące się uliczki. Ograniczony zakres badań archeologicznych (odsłonięto jedynie korony murów wszystkich kramów, a tylko z kilku usunięto XIX-wieczny gruz) w niewielkim stopniu uzupełnił informacje znane ze źródeł historycznych. Istotnym ustaleniem jest stwierdzenie, iż zachowane do dziś relikty są pozostałościami piwnic, a dopiero nad nimi wznosiły się właściwe kramy. Wyraźnie widoczna jest także indywidualność rozwiązań konstrukcyjnych poszczególnych piwnic. Część z nich była sklepią, część przykryta stropami, a w jednym przypadku stwierdzono obecność dwupoziomowej piwnicy. Nadal jednak pozostają bez odpowiedzi pytania dotyczące chronologii oraz pierwotnego wyglądu Kramów Bogatych.

Rozległy, bo obejmujący powierzchnię około 12 arów teren objęto badaniami archeologicznymi przy północnej ścianie Sukiennic. Najmłodszymi zachowanymi poziomami użytkowymi są bruki pochodzące z XVI wieku. Nie tworzyły one jednej zwartej powierzchni, lecz układane były na podsypie piaskowym w formie szerokich na około 2 m chodników, pomiędzy którymi ułożono drewniano-gliniane kramy. Kramy te strawione zostały przez ogień, co pozwala nam roboczo łączyć ich kres z pożarem w 1555 roku. Pod XVI-wiecznym brukiem zalegał następny, średniowieczny, pokrywający już większą płaszczyznę przed wjazdem do Sukiennic. Zastanawiający jest fakt, iż bruk ten obniżał się w ich kierunku, co powodowało wpływanie wody deszczowej do wnętrza. Analogicznie wyprofilowany był bruk odsłonięty od strony ulicy Brackiej, a więc odprowadzenie deszczówki z wnętrza Sukiennic odbywać się musiało w przejściu poprzecznym, tzw. krzyżu.

Także na średniowiecznym bruku pozostały ślady po lekkich konstrukcjach drewnianych spełniających funkcję kramów. Błotnista powierzchnia



Ryc. 1. Widok ogólny terenu badań (fot. T. Kalarus)



Ryc. 2. Plan wykopów (kolor szary) z naniesionymi relikiami XIII-wiecznych Sukiennic oraz brukowanymi ciągami komunikacyjnymi (kolor czerwony; rys. M. Mamica)

Rynku stale wymagała zabiegów utwardzających, stąd prócz regularnych bruków spotykane są często ślady po incydentalnych naprawach. Polegały one na wyrzucaniu na plac budowlanego lub rozbiórkowego gruzu, a także drobnych, łamanych kamieni. Nie tworzyły one równych powierzchni, lecz zostały wgniecione w podłoże. W powstałych zagłębieniach odkładały się kolejne pokłady śmieci i błota i cały proces należało rozpoczynać od nowa. W tym miejscu należy podkreślić, że w średniowieczu bruki pokrywały jedynie niewielką część placu rynkowego. Najstarszynie wykonane tworzyły wyłącznie główne ciągi komuni-



Ryc. 3. Widok na zachodni mur magistralny południowo-wschodniego budynku Kramów Bogatych i fragment wschodniego muru magistralnego trzeciego budynku XIII-wiecznych Sukiennic (fot. T. Kalarus)



Ryc. 4. Brukowane ciągi komunikacyjne z 1. poł. XIII w. odsłonięte w wykopie przy północnej ścianie Sukiennic (fot. T. Kalarus)



Ryc. 5. Ołowiane plomby towarowe (fot. T. Kalarus)



Ryc. 6. Bochen ołowiu (fot. T. Kalarus)

kacyjne, zaś pozostałe partie były utwardzane incydentalnie lub posiadały gruntową nawierzchnię.

Błoto będące przekleństwem dla średniowiecznych mieszczan jest dla archeologów kopalnią zabytków obrazujących ich życie codzienne. Znako-omite warunki konserwujące spowodowały, że w takich warstwach przetrwały do dnia dzisiejszego przedmioty wykonane z materiałów organicznych, tj. drewna, skóry, rogu i kości. W trakcie badań wydobywane są więc fragmenty drewnianych naczyń klepkowych – miseczek i cebrzyków, kościane kostki i pionki do gier planszowych oraz skórzan- ne buty i ich fragmenty. Wraz z fragmentami naczyń ceramicznych oraz wyrobami z żelaza i innych metali stanowią znakomity materiał do studiów nad średniowiecznymi rzemiosłami, a także pozwalają rekonstruować te elementy życia codziennego, o których milczą źródła pisane.

W nawarstwieniach zalegających na rynku zanotowana jest w mniejszym lub większym stopniu ponad tysiącletnia historia Krakowa. W tej rozległej przestrzeni czasowej znajdują się także punkty o przełomowym znaczeniu dla historii miasta. Jednym z nich jest bez wątpienia moment wielkiej lokacji Krakowa w roku 1257. Jej efektem jest istniejący do dnia dzisiejszego regularny, szachownicowy układ urbanistyczny, który – co trzeba zdecydowanie podkreślić – jest tylko jednym z elementów zachodzących wówczas przemian. Przemian, które objęły swym zakresem nie tylko przestrzeń, ale także rzutowały na całokształt życia ówczesnych ludzi. Ich odzwierciedleniem jest pojawienie się nieznan-nych dotychczas lub występujących sporadycznie przedmiotów, takich jak pionki do gier planszowych, ozdobne grzebienie do spinania fryzur, niewielkie figurki świętych czy też dziecięce zabawki w formie glinianych rycerzy na koniach. Inne zapotrzebowania estetyczne zaowocowały nowymi formami stro- jów (np. buty zdobione misternym ażurem). Miały one nawet wpływ na zastawę stołową, gdyż pojawiły się naczynia gliniane pokryte z zewnątrz wielo- barwną polewą oraz nowe formy naczyń, np. dzba- ny. Zmiany objęły właściwie każdą dziedzinę życia codziennego i można stwierdzić, że krakowski mieszczanin w przeciągu jednego – dwóch poko- leń znalazł się w całkiem innym świecie.

Odsłonięte zabytki to nie tylko – często niezwy- kle efektowne – ekspozyty muzealne. To także, je- żeli nie przede wszystkim, źródło do badań nad najróżniejszymi aspektami życia codziennego w średniowiecznym Krakowie. Np. ogromny, bo ważący prawie 700 kg bochen ołowiu wprowadza nas w zagadnienia związane z dalekosiężnych han- dlem oraz pozwala na określenie masy XIV-wiecz- nego krakowskiego cetnara. Rekonstrukcję śre-

dniowiecznych systemów wagowych umożliwią liczne odważniki ołowiane, a kierunki handlu suk- nem określą ołowiane plomby towarowe oraz spe- cjalistyczne analizy tkanin. Bizuteria (pierścionki, szpile, paciorki itp.) informują o zbytku, jakim ota- czały się krakowskie damy oraz o średniowiecz- nych technikach jubilerskich. Analizy dendrolo- giczne, termoluminescencyjne cegieł i ceramiki oraz węgla radioaktywnego zawartego w zaprawach murarskich posłużą uszczegółowieniu chronol- ogii. Badania antropologiczne wraz z analizami che- micznymi i DNA pozwolą na charakterystykę kon- dycji fizycznej oraz diety mieszkańców przedloka- cyjnego Krakowa. W to ostatnie zagadnienie wpro- wadzą nas także prace archeozoologów, botaników i palinologów, pozwalając jednocześnie (wraz z analizami geomorfologicznymi i gleboznawczy- mi) na rekonstrukcję środowiska naturalnego. Ba- dania architektoniczne połączone z efektami anal- iz chemicznych i petrograficznych składu zapraw umożliwią odtworzenie technik murarskich, a me- talograficzne określą pochodzenie ołowiu i miedzi „konfekcjonowanych” w Wielkiej Wadze. W efek- cie końcowym powinniśmy uzyskać szereg danych uzupełniających, niekiedy stawiających w nowym świetle obraz średniowiecznego Krakowa znany ze źródeł pisanych.

Literatura

- Dębowski T., *Badania archeologiczne Sukiennic kra- kowskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Mate- rialnej”, 1981, r. 29, s. 451-458.
- Lenkiewicz T., *Badania archeologiczne prowadzone na Rynku Głównym w Krakowie w latach 1961-1963*, „Kwartalnik Historii Kultury Material- nej”, R. 12, 1964, s. 159-167.
- Leńczyk G., *Pod brukiem Rynku Głównego w Krako- wie*, „Biuletyn Krakowski”, 1959, t. 1, s. 31-48.
- Zaitz E., *Kraków u progu drugiego tysiąclecia*, „Dzieje Podkarpacia”, 2001, t. V, s. 109-160.
- Zaitz E., *Sprawozdanie z badań sondażowych prowa- dzonych na Rynku Głównym w Krakowie w 2003 roku*, Inżynieryjne problemy odnowy staro- miejskich zespołów zabytkowych, s. 263-296, Kraków 2004.

¹ Niniejsze sprawozdanie ma charakter wybitnie roboczy. W momencie składania artykułu do druku trwały jeszcze prace terenowe, w związku z czym zawartych w nim ob- serwacji i wniosków nie można traktować jako ostatecz- nych rozstrzygnięć. Jednakże ogromne zainteresowanie rozmaitych środowisk naukowych wynikami prowadzo- nych badań legło u podstaw decyzji o opublikowaniu ni- niejszego tekstu.